

# KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela.

№ 163.

Jutro, Śgo Prospera.

Dnia 12 (24) Czerwca 1855 roku.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI KSIĄŻĘ MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ, wraz z całym orszakiem SWOIM, opuścił wczoraj *Warszawę*, udając się do *Białogostoku*.

NAJWYŻSZEMI Dyplomami z d. 15 Maja, NAJMILOCIWIEJ mianowani zostali Kawalerami Orderu Stej ANNY kl: I., Rady Tajni: Senator Departamentów *Warszawskich* Senatu Rządzącego, *Borakowski*, i Gubernator Cywilny Gub: *Warszawskiej, Łaszczyński*.

Przez Rozkaz CESARSKI, w Wydziale Służby Wojskowej, zd. 1 Czerwca, Kornet pułku Huzarów J. C. W. Arcy-Xięcia Austriackiego Karola-Ludwika, *Niemojewski*, postąpił na Porucznika.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMILOCIWIEJ rozkazać raczył: Franciszka *Kochanowskiego*, w r. 1854 za przestępstwo polityczne, pozbawionego wszelkich praw stanu i zesłanego do robót ciężkich w kopalniach w *Syberji* na lat 4, uwolnić od robót rzezonych, z pozostawieniem w *Syberji* na osiedlenie, jeżeli obecne jego postępowanie i sposób myślenia są dobre.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ KSIĄŻĘ PIOTR OLDENBURSKI, Prezydujący w Głównej Radzie Zakładów Naukowych Żeńskich Cesarstwa, raczył podczas teraźniejszego powrotu z zagranicy, odwiedzić ALEXANDRYŃSKI Instytut Wychowania Panien w *Nowej Ałeksandrji*, wieczorem d. 5 (17) Czerwca, i przepędziwszy w takowym całym dniu następnym, raczył obejrzeć szczegółowo wszystkie części Zakładu w towarzystwie Przełożonej ALEXANDRYŃSKIEGO Instytutu Z. *Grooten*; Prezesa Rady Instytutu, Rady Tajnego, Senatora, *Fundukleja*; i p. o. Gubernatora Cywilnego *Lubelskiego*, Rady Stauu *Mackiewiczza*; był obecnym przy śniadaniu i obiedzie wychowanie, i znalazł pokarmy ich obficie i wybornie przyrządzonemi; examinował wychowanki w naukach, muzyce i śpiewie, a znalazłszy postępy ich w zupełności zadowalającemi, raczył obdarzyć wychowanki notami muzycznymi i cukierkami; w ogóle zaś oświadczył zadowolenie za znalezione w Instytucie porządek i urządzenie, i wyjechał w pożądanym zdrowiu około godziny 8ej wieczorem, śród okrzyków wychowanic: »szczęśliwiej podróży.»

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Jej Instancji Gub: *Augustowskiej Wydziału II*, zawiadamia interesowaną Publiczność, że Napoleon *Abramowicz*, Woźny przy Sądzie Pokoju Okręgu *Sejnerskiego*, decyzją Trybunału tutejszego zd. 25 Paźdz: (6 Listopada) 1854 r. wydaną, a przez Komisję Rząd: Sprawiedliwości d. 7/10 Maja r. b. potwierdzoną, za uchybienia w służbie, na miesiąc 4 w obowiązkach zawieszony, takowych od d. 7/10 Czerwca r. b. do 7/10 Października t. r. wykonywać nie może. — Radca Kollegjalny, *Nestawicz*.

W dniu 22gim Maja (3go Czerwca) roku bieżącego, Szkoła Handlowa Niedzielną dla Praktykantów handlowych w mieście tutejszem, aktem uroczystym, w o-

bec Władz Naukowych, Urzędu Starszych Zgromadzenia Kupców i wielu Członków tegoż Zgromadzenia, otwartą została. Po odbytej Mszy Stej w Kościele PP. *Wizytek*, Kapłan przemówił w słowach Religji, do zebranej młodzieży handlowej. Zebranie w sali posiedzeń, W. Dyrektor Gimnazjum Real. zagał mową, skreślając w krótkości, powody założenia tej Szkoły, której potrzebę uznając opiekuńczy Rząd, przedstawienie w tym celu, Kupców m. *Warszawy* zatwierdził, a Władza wychowaniem publicznym kierująca, wprowadzenie w życie, i rozwinięcie tak pięknych zamiarów dokonała. Starszy Zgrom. Kupców, w treściwycy słowach przedstawił zgromadzonej młodzieży, korzyści z pobierania nauk, wyłącznie, zawodu przez nią obranego tycających, zwracając ich uwagę, że ma nadzieję, iż w dalszym rozwinięciu, dziś otwierającej się Szkoły, zamiar założenia tak u nas potrzebnej wyższej Szkoły Handlowej, z czasem urzeczywistnić się może. W. Inspektor Szkół Rzemieślniczo-Niedzielnych, obznajmiając młodzież z wewnętrznym urządzeniem Szkoły, i z planem wykładanych nauk, zaważwał ją do zajęcia miejsc w klassach do których się wedle poprzednio odbytych examinów, usposobioną okazała. Stan handlowy miasta tutejszego, uznając potrzebę, wykształcenia wyższego młodzieży, poświęcającej się zawodowi handlowemu, z własnego funduszu Szkołę tę założył. Zebrany na ten cel, za głównym staraniem b. Urzędu Star., kapitał rs. 16,800, zabezpieczony na nieruchomości, przynosi dochód na opędzenie kosztów utrzymania; Władze Naukowe, biorąc Szkołę pod swój nadzór, dozwoliły wykładu nauk, w salach Gimnazjum Realnego. Tak miasto nasze, obdarzone zostało nowym zakładem, dążącym do wykształcenia znakomitej części młodzieży, która zająwszy kiedyś przynależne jej stanowisko w Obywatelstwie, z wdzięcznością wspominać będzie Rząd Opiekuńczy i tych, którzy potrafili tak szlachetny zamiar, przez staranie i wytrwałość, doprowadzić do skutku.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Hrabia *Lambert 1szy*, Dowódca Lejb-Gwardji Pułku konnego, przybył z *Międzyrzecza*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Burmanna*, Naczelnik III Okręgu Korpusu Żandarmów, wrócił z *Radomia*.

JW. Rze: Radca Stauu *Kruze*, Członek Kom: R. P. i Skarbu, wyjechał do *Augustowa*.

W d. 7/10 b. m., umarł w *Petersburgu*, doczekawszy się późnej starości, Rzeczywisty Radca Stauu *Wiszniewski*, Akademik Zwyczajny CESARSKIEJ Akademii Nauk w Oddziale Astronomji, i jeden z najdawniejszych jej Członków. (Mianowany był nim w r. 1804).

W d. 2/10 b. m. umarł w *Petersburgu* Profesor *Adolf Ladurner*, Malarz JEGO CESARSKIEJ MOŚCI. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Nieboszczyka, odprawione zostało w Kościele *Rzymsko-Katolickim Ś. KATARZYNY* w *Petersburgu*, d. 6/10 b. m. Przed laty 20tu

Profesor *Ladurner*, gościł czas niejaki w *Warszawie*, i wykonał tu prac kilka.

Ś. p. Ludwika z Zielińskich *Martwińska*, Żona Urzędnika Magistratu m. *Warszawy*, w wieku lat 20, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pogroźony w smutku Mąż wraz z Rodzicami zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godzinie 7ej po południu, z Kościoła *XX. Augustjanów*, na smętarz *Powązkowski*.

*Domicella Machiewicz*, Panna, w wieku lat 20, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zakończyła życie. Stroskana Familia, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4ej po południu, z Kościoła *Sgo KAROLA Boromeusza*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mająca.

W d. 9 b. m. umarł w *Lublinie*, Syn zastężonego Sędziego Emeryta, *Leopold Sekowski*, Urzędnik Sądu *Lubartowskiego*; trzeciego dnia po skonie swego brata, to jest 12 b. m., zasnęła w BOGU, *Alexandra-Eleonora Sekowska*, w kwiecie wieku Dziewica. BOŻE daj im wieczny spokój, i pociesz strapioną Rodzinę.

*Franciszka-Karolina* z *Hirschmennów Schoepe*, wczoraj zesza z tego świata po ciężkiej słabości, przeżywszy lat 36. Pozostali w nientulonym żalu Mąż, Córka i Siostra, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na odprowadzenie zwłok jutro, o godz: 5tej z południa, z domu Nr 2920b przy ulicy *Solec*, na smętarz *Evangelicko-Augsburgski*.

Przed kilką dniami, w drukarni i nakładem *XX. Misjonarzy*, wyszło dziełko pod tyt: *Wianek KRZYŻOWY*. Jestto książeczka zupełnie podobna do nieco przedtem wydanej p. t.: *Wianek Majowy*. O dziełku tem, Cenzura Duchowna tak się wyraziła: *Wianek Krzyżowy* przechodząc ważniejsze życia ludzkiego koleje, a podając błogie myśli, które nadzieje nasze w Męce JEZUSA CHRYSTUSA gruntują, i słabość natury Człowieka pokrzepiają, godzinie jest upowszechnienia. Cena na papierze wielkowym, z ozdobnym litografowanym tytułem, kop: 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

W Zakładzie Wyższym prywatnym Naukowym męskim, przy ulicy *Śto-Jerskiej* pod Nr 1775 utrzymywanym, odbędzie się w przyszłą Środę i Czwartek, to jest w dniach <sup>15</sup>/<sub>27</sub> i <sup>16</sup>/<sub>28</sub> b. m., w godz: od 8ej do 2ej, roczny examen uczniów; po upływie zaś ferji, zapis jak zwykle do wszystkich 4ch klass Zakładu, na nowy rok szkolny, rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia r. b.; o czem Szanownych Rodziców i Opiekunów, życzących sobie swoich synów lub pupillów w tymże Zakładzie umieścić, ma zaszczyt zawiadomić Przełożony Zakładu, *Jan-Nepomucen Leszczyński*, Magister Obojga Praw i Administracji.

Kto z grających w *loterje fantową* w ogrodzie *Saskim*, wygrał figurkę przedstawiającą kwiecniarkę; niech raczy się zgłosić do *Redakcji Kurjera*, po odbiór należnej jeszcze do tej statuetki, przykrywki wyrobionej z kwiatów, a którą przez zapomnienie pozostawił między fantami.

I znów renek pochmurny poprzedził dzień wczorajszy, i znowu pogoda długo była wątpliwa, a z tąd poszły w wątpliwość i *wianki*, a raczej ich obchód, corocznie odnawiany nad *Wisłą*. Po wypogodzeniu się nie-

ba, znikła niby wątpliwość, i *Zjazd Nowy* przed wieczorem, nawiedzony został przechadzającymi się po nim. To wszystko dobre—a *wianki*? Otóż puszczano i *wianki*, jedne z brzegów rzeki, inne z łodzi albo pomostów łazienkowych; wreszcie z przystani albo z berlinek, bo wszystko to jedno jak się wianek dostał, byle tylko dostał się na *Wisłę*. Nie zbrakło i takich którzy je łowili wiosłami z łodzi, jakby na przekor wszystkim *Kawalerom* i *Pannom*, których ciekawość nie mogła być z tego powodu zaspokojoną. Wiadomo bowiem, iż puszczenie wianka na wodę i popłynięcie onego, wróży zameżcie albo ożenienie, jeżeli więc schwyconym zostanie, wróżba ta bywa nieroztrzygniętą; a chociaż zbytek ten sięga podobno jeszcze przed-*Chrześcijańskich* czasów, to jest tak samo jak palenie *sobótek*, dotąd jednak w całej ścisłości się zachowuje i nie tylko w *Warszawie*, ale w całym kraju, w przed-dzień *Sgo JANA* obchodzony bywa. O samym zmroku, ukazało się na *Wisłę* kilka łodzi, z kąd puszczone *wianki* tak zwane *oehowe*, urządzone przez czeladkę rzemieślniczą. Niektóre z nich oświetlone, długo wskazywały miejsce gdzie płyną, dopóki światełka nieznikły śledzącym z, oczu. Tak w czasie *wianków* jak i po skończeniu tychże, przepelnione różnemi osobami łodzie, pruły ton *Wisły*, dostarczając ogródkowi *PP. Glińskich*, gości. To samo także działo się i z *Doliną Pragską*, w których to miejscach grzmiały huczne muzyki, uprzyjemniając pobyt szukającym tamże rozrywki.

W tych dniach, to jest dnia 19 b. m., wiadomość otrzymana orozkwitłej *orchidei*, zwiabiła wielu do *Młyn Parowego*, do ogrodu *W. Laessig*. Zastali tam kwitnącą *Odontoglossum grande*, mającą trzy piękne dotąd zapewne istniejące kwiaty, połyskujące jak lakierowane na słomianym tle, rdzawo poprzecznie smugowane, a ta rdzawa barwa jakby porozlewana była; środek korony żółto-kanarkowy, ciemniejszym rdzawym zaaczony. Kwiat cały jak wiadomo nadzwyczaj fantastycznej budowy, ale daleko dziwniejszym go robi obfitość (trzy na jednej łodydze), i sama watość rośliny *storczyka*. Co zaś najciekawsze, to już znajdująca się tam owa *Victoria regia* (regalia), dla której przysposobili mieszkanie. Jest *Nymphaea dentata* bogato *niebiesko* z żółtym w środku kwitąca. Owa dziwna *Pontederio crassipes* z liściem na szypulce jak bańka wydętym. Owa *Piscea strachetoides* pływająca bez żadnego przyczepienia korzeniem do ziemi. Kwitnie też z *palm*: *Curenligo recurvata*, kwitnie... bo co tam nie kwitnie; doprawdy trudno się z tamtąd wyrwać, a trzeba być zupełnie nieczułym na tak rozliczne piękności, żeby się niepiąć, to wszystko zobaczyć.

Amatorom sztuk pięknych donosim, iż wkrótce w sklepie przy ulicy *Miodowej*, w domu *W. Lessera*, rozpocznie się dobrowolna wyprzedaż obrazów, pomiędzy którymi znajduje się wiele będących dziełem znakomitego Artysty naszego Pana *Alexandra Stankiewicza*, bawiącego obecnie w *Bzynie*. Piękne te dzieła, zwłaszcza po niższej cenie, znajdują zapewne miłośników, umiejących oceniać rodzime talenta.

Tegoroczne lato rozpoczęliśmy deszczami, które też były na urodzaje nadzwyczaj potrzebne. Ze wszystkich plonów, najbardziej chwala *pszenice*, które w ogóle wszędzie mają być bardzo piękne.

Zwrócono uwagę, iż w ciągu dwóch dni wyścigów, *Newman*, żokiej *J.W. Hr. Wolłowicza*, żadnego nie przegrał zakładu, i na wszystkich biegunach, które tylko dosiadał, zwyciężył swych przeciwników.

Zabawy *kwiatowe*, w Ogrodzie za Kościołem *XX. Karmelitów*, które w roku zeszłym tyle miały powodzenia, od dziś znowu rozpoczną się, i w każde Święto i Niedziele miejsce mieć będą.

Już donosiliśmy o wyrabianiu *wina* z buraków. *Wino* to podobne do jabłeczniku, jest jeszcze od tego smaczniejsze i mocniej upajające.

W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholereę osób 51, wyzdrowiało 20, umarło 25.

Przed niejakim czasem doniesiliśmy o mającym wyjść pięknym wydaniu na fortepjan *Wesela w Ojcowie*, z muzyką ułożoną na orkiestrę przez *Jana Stefaniego* (ojca). Mamy już przed sobą tę wytworną publikację, i śmiało rzec możemy, że porównać ją można z podobnymi wydaniami pierwszych zakładów za granicą. Prawdziwą więc wdzięczność wynurzamy tak *P. Fojansowi*, za wykonanie w swoim zakładzie, pełnych życia na okładce w tekście samym rysunków i mistrzowską ręką przez *P. Kostrzewskiego* skreślonych, jakoteż *P. Bernsteina* nakładcy, który nie szczędząc starań i kosztów, pięknym swym pomysłem, obdarzył nas tą pożądaną nowością, przez wydanie ulubionej muzyki do baletu *Wesela w Ojcowie*. Mówiąc o zewnętrznym wydaniu, pominiąć nie możemy i układu na fortepjan, w przystępnym stylu, przez znanego ze swych prac, *P. R. Ziembarskiego*, który tym sposobem, granie ulubionych tematów, dla wszystkich w ogóle ułatwił. Życzymy teraz, ze szczerego serca, powodzenia tej prześlicznej i obszerniej publikacji, zwłaszcza, że cena wyrażona na okładce rs. 2 za egzemplarz, wcale jest umiarkowaną.

Otrzymałmiś wiadomości o odhycim w d. 18, 19 i 20 b. m. jarmarku na *welny* w *Berlinie*. Wystawiono w ogóle 100,000 cent; welny, (13,000 więcej niżeli w r. z.). Ceny początkowo wyższe były od 8 do 12 tal: na cent; ku końcowi zaś tylko od 5 do 10 tal.; od cen zeszłorocznych. Mycie w przecięciu nie tak dobre jak w r. z. Płacono za *welny* wysoko-cienkie, od 100 do 105 tal: za cent; za cienkie, od 90 do 95; za średnio-cienkie, od 80 do 85; za średnie, od 70 do 78; za ordynarne, od 58 do 68.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Wieszozka Róż*, Panny: *Rivoli* 2-kroć, *Fruzińska*, *Chodowiecka*, oraz *PP. Dobrski* i *Troschel* po 2-kroć, *Matuszyński* i *Szczepkowski*; po Tańcach, Wszyscy, i oddzielnie Panny: *Karolina Straus* 2-kroć, *Kozłowska* i *Wywiorska*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjalę*, żądają rs. 5 kop: 33; za *oblige Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 8; wartość kuponu kop: 92<sup>2</sup>/<sub>100</sub>; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 23; wartość kuponu kop: 7<sup>1</sup>/<sub>100</sub>; za nową *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 27; wartość kuponu kop: 98<sup>11</sup>/<sub>100</sub>.

ANGLJA. Londyn, 8go Czerwca. — Na przedonegdajszem posiedzeniu Izby gmin, Sir *J. Graham* oświadczył, że Cesarz *Francuzów* gotów był przyjąć środek zgody projektowany przez *Rossję*, by morze *Czarne* otwartem

zostało dla marynarek wojennych wszystkich narodów, ale że *Anglja* temu się oparła. Na wzorejszem posiedzeniu, *P. Roebuck* przepowiadał wojnę narodowości, i mówił za nią; ganił przytem dyplomatyczne działania *Lorda Russell*. (Jour. de St. Pet.).

Londyn 19go Czerwca. — Ogłoszony wczoraj raport komisji śledczej *P. Roebuck* o stanie armji pod *Sewastopolem*, zajmuje ośm wielkich kolumn *Timesa*. Zrobi on niezmiernie wrażenie w *Anglji*; wykazuje bowiem, że w doniesieniach o cierpieniach i nędzy armji przez zime, wcale przesady nie było. Komitet śledczy zadał 21,000 pytań. Uwalnia on od odpowiedzialności b. Ministra wojny, *Xięcia Newcastle* i *P. Sidney Herbert*; a całą winę zwała na brak jedności i odpowiedzialności w rozmaitych gałęziach administracji wojennej. Wyprawa zresztą, nakazana przez gabinet *Angielski* (depeszą *Xięcia Newcastle* do *Lorda Raglan* z 29go Czerwca r. z.), przedsięwzięta została bez dokładnej znajomości twierdzy i zasobów, jakie kraj przedstawiał. Spodziewano się wzięść *Sewastopol* od razu, a zniszczyć go wraz z flotą, armję na zimowe leże nad *Bosfor* odesłać. Siłę wojsk *Rosyjskich* w *Krymie*, oceniono tylko na 30,000 ludzi. Raport ten czytano Izbie niższej na posiedzeniu z 18go b. m. przez godzinę minut 25; spodziewać się należy ważnych z tego względu rozpraw. — Mocję *Pana Layard* odrzucono większością niezmierną 359 przeciw 46 głosom; nad poprawką *P. Bulwer* jeszcze nie głosowano. Rozprawy odłożono do Czwartku. (Indep. Belge).

AUSTRIA. — Cesarz w dniu 19m bieżącego miesiąca przybył do *Przemysła* w dobrym zdrowiu; zabawi tam do 21go, następnie uda się do *Lwowa*. — W *Krakowie*, Cesarz odbył manewra. — Armję 3cią i 4tą zmniejszyć mają o 140,000 ludzi, tak, by razem wynosiły 180,000. Według innych, mają dać urlopy 150,000 ludzi z piechoty a 30,000 z jazdy. — Cesarzowa w dniu 19 b. m. odjechała do *Possenhofen*, a wraca za dni 18; mała Arcy-Kiężna *Zofja* pozostawała w *Laxenburgu*. — Dowódca wojsk C. K. w *Xięstwach Naddunajskich*, *Hr. Coronini*, wezwał rząd *Włoszyczyny*, by drogi wojskowe w lepszym utrzymywał stanie. (N. Pr. Ztg).

DANJA. — Trybunał w *Altonie* skazał na karę więzienia od 5 do 15 dni (stosownie do wieku) obwinionych o wstąpienie do legji cudzoziemskiej *angielskiej*. Po odsiedzeniu tej kary cudzoziemcy skazani, będą z kraju wydalonemi. *Zeit* niedawno donosił, że Mocarstwa sprzymierzone mają zamiar wysadzić na brzegach *Baltyku* 50 do 60,000 wojsk, by poprzeć działania floty. Wiadomości z *Helgoland* otrzymane, zdają się wskazywać prawdopodobieństwo tej pogłoski; na owej wyspie bowiem, oprócz buraków przeznaczonych dla legji *niemiecko-angielskiej*, budują iane przeznaczone na szpitala, które urządzone zostaną, jak tylko z *Anglji* przybędzie pewna liczba Urzędników zdrowia, znaczniejsza jakby potrzeba było dla legji. (J. de St. Pet.).

FRANCJA. Paryż, 18 Czerwca. — Zaprzeczono dziś o rychłym zwołaniu Ciała Prawodawczego; dowodzą też, że przed Listopadem nie będzie potrzeba nowej pożyczki. *P. de Morny* dziś wyjeżdża z *Paryża*. — Wiadomości z *Hiszpanji* ciągle smutne; *Karłści* postępują tam sobie jak rozbójnicy. W jednym z dyliżansów spalonych znajdować się miały klejnoty *Hrabiny Montijo*;

w okolicy *Pampeluny* odarli oni z wszystkiego *Panią Ayerbey*, *Siostrę P. Arana*, i osoby jej towarzyszące. — Cesarz w tych dniach był nieco cierpiącym, ale użycie energicznego środka przywróciło mu zupełnie zdrowie; dziś udzielał liczne audyencje; i znajdował się na *Mszy w Tuileries*. *Xiążę Napoleon* ciągle jest słaby. *Bal w St. Cloud*, odłożono dla niepewnej pogody. — Deszcze ciągle budzą obawę o zbiory; nie pamiętają takiego *Czerwca*. — Wczoraj obie wystawy zwiedzone były przez 81.000 osób; dochód po 20 centy: za bilet, wynosił, 16,000 fr. przeszło. Dla chorych na wystawie urządzono wózki, które za małą opłatą mogą cały pałac zwiedzić. — *Prezydent Niższych Pireneów*, aresztował bandę *Hiszpańskiego* *Karlisty Miranda*, złożoną z 54 osób. Od granic *Hiszpanji* ciągle wysyłają *Karlistów* w głąb kraju. (Ind: Belge).

*Paryż, 19 Czer.* — *Król Portugalski* jutro udaje się do *Marsylii*, z kąd yachtem *Reine Hortense*, odpływie do *Geny*. (N. P. Z.).

*Paryż, 8 Czerwca.* — *Opinia publiczna* teraz muje się zajmuje *Sewastopolem* jak wyprawą na morze *Azowskie*. *Dzienniki angielskie* mówią znowu o żądaniu pozwolenia przejścia dla korpusu *francuzkiego*, przez *Hanower* i *Lubekę*; pogłoska ta jest bardzo wątpliwą. — *Jenerał Pelissier*, domaga się usilnie posiłków jazdy, zwłaszcza w strzelcach *Afrykańskich*. 800 koni artylerji wyprawiają do *Krymu*. (J. de S. P.).

*HISZPANJA.* — Z południowych stron otrzymano doniesienia, że rząd *Francuzki* rozkazał aresztować wszystkich *Karlistów* w *Bayonie* i na granicy; *zandarmerja francuzka* działa razem z karabinierami *Hiszpańskimi*. — Z *Burgos* otrzymano listy donoszące o spaleniu poczt przez *Karlistów*, którzy, gdzie tylko mogą, przecinają druty telegrafów elektrycznych. (Ind: Bel:).

*TURCJA.* — *Omer Basza* stoi w *Eupatorji* na czele 35,000 ludzi, 12,000 koni i 160 dział; ma rozpocząć wraz z *Jenerałami* sprzymierzonymi działania, przeciw centralnej pozycji *Rosyjskiej*; 7,000 ludzi z jego armji, ma stać garnizonem w *Kerczu*. — Z *Warny* piszą, że na morzu *Azowskiem* znajdowało się przeszło 70 okrętów neutralnych (*austrjackich*, *włoskich*, *greckich* i t. d.), które tam przezimowały i zapewne przez floty sprzymierzone zniszczone zostały. — Nad *Dardanellami*, zbudowanym być ma szpital ambulansowy z 1,500 baraków. — Na skutek przedstawień *Jenerałów Zachodnich*, rząd miał zamiar odwołać *Omera Baszę*; pozostawiono go jednak przy dowództwie, zalecając w imieniu *Sultana*, by więcej poszanowania objawiał dla naczelnych *Dowódców* armji sprzymierzonych. — *Cholera* pod *Sewastopolem* tylko sporadycznie się objawia, głównie zaś w transeach dla nieznośnego gorąca i smrodu; wiatr bowiem czyszczący powietrze tam nie dochodzi. *Komisarze służby zdrowia* zdali wprawdzie raport, że wody pod *Sewastopolem* brakować nie powinno; jednak zaopatrywanie się w nią jest bardzo trudne. *Sir M. Niel* i *Pułkownik Tulloch*, badają jeszcze powody klęsk przez armję *angielską* ponoszonych w zimie, i odkrywają ciągle nader smutne fakta. *Dziś* armji tej nie tylko nie brak niczego, ale owszem opływa w zbytkach. *Roboty oblężnicze* koło *Sewastopola*, na obu

skrzydłach posuwają się powoli; za to silnie fortyfikują port *Kamysz*. — *Fremdenblatt* donosi, że sprzymierzeni mają zamiar od lądu i od morza uderzyć na *Teodozję*. (J. de St. Pet:).

*WŁOCHY.* — Z *Rzymu* donoszą, że w d. 12 b. m., o godzinie w pół do siódmej, *Kardynał Antonelli*, zstępując z schodów pałacu *PAPIEZKIEGO*, pchnięty został obosieczną bronią, przez niejakiego *Antonio de Felice*, kapelusznika z profesji. Pchnięcie nie osiągnęło żadnego skutku; *Kardynał* udał się, jak zamierzał, na spacer, na *Monte Pincio*; mordercę aresztowano. (N. Pr: Ztg.).

W *Rzymie* spodziewają się zmian nadzwyczajnych. *Arcy-Xię Mawymiljan Austrjacki*, po naradzie z *PAPIEŻEM*, miał się udać do *Neapolu*. *Wojska austrjackie* w *Romagna*, mają być pomnożone i posunięte do *Terni*, a korpus *Neapolitański* masznąć z drugiej strony na granicy Państwa *KOŚCIELNEGO*. (J. de St. Pet:).

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

*Adlerberg* Porucz: z *Sewastopola* nr 625; *Borzysławski* *Adolf* *Oby*: z *Dąbrowy* nr 625; *Chmielewski* *Alex*: *Oby*: z *Osieka* nr 1342; *Frankowski* *Juljusz* *Ob*: z *Petersburga* nr 613; *Kisielniczy* *Jul*: *Ob*: z *Szczuczyna*, i *Włodz*: *Oby*: z *Zielony* nr 625; *Kozmian* *Hen*: *Oby*: z *Gałęzowa* nr 625; *Otocki* *Tom*: *Oby*: z *Miedzehowa* nr 584; *Rott* *Konst*: *dym*: *Sztabs-Rotm*: z *Brześcia* *Lit*: nr 1094; *Stawiński* *Józ*: *Oby*: z *Smolenia* nr 625; *Słiwiński* *Piotr* *Ob*: z *Rybia* nr 556; *Zabokrzecki* *Jul*: *Ob*: z *Dąbia* nr 556.

*Przyjechali koleją żelazną*: *Albek* *Beniamin* *handl*: z *Gdańska* nr 2242; *Kozakowski* *Kaep*: *Oby*: z *Granic* nr 393.

### DONIESIENIA.

*Komisarz Administ*: *Cyrk*: 9 i 10. — *Zawiadania* niniejszem interesowane osoby, iż sprzedaż *Ruchomości*, po *Mateuszu Klimaszewskim* pozostałych, odbędzie się na dniu 13/25 b. m. o godz: 2ej z południa, Nr 1622 przy ulicy *Zarawiej*. — *J. Winnicki*.

### C. ZWEIGBAUM

przy ulicy *Miodowej* Nr 482.

Gdy dnia 29 b. m. przenoszę się do nowego lokalu do domu *WW. Piotrowskich* przy ulicy *Miodowej* Nr 496, o czem w swoim czasie donieść nie omieszkać; przeto mam zaszczyt zawiadomić szan: *Publiczność*, iż wybrałem znaczną partję różnych *TOWARÓW*, które w teraźniejszym lokalu po znacznie niższych cenach wyprzedzę zamierzam; z nadmienieniem iż takowa wyprzedzę począwszy od dnia 25, do włącznie 28 b. m., trwać będzie. — *Ch. Zweigbaum*.

Wczoraj późno wieczorem, przechodząc *Krak*: *Przedmieściem*, ulicą *Belańską* na *Tłomackie*, zgubiono *MANTYLE* lekką złotawą, od sukni takiegoż koloru. *Łaskawy* *Zaalazca* raczy ją złożyć w *Redakcji* *Kurjera*.

O znalezionym w tych dniach w okolicach *Kościola Ewangelickiego*, *KLUCZYKU*; wiadomość powziąć można w *Drukarni* *Kurjera*.

*Zawiadania*, iż z mocy upoważnienia *Przesa Tryb*: i na żądanie *Opieki* nieletnich *SRów*, *Ruchomości* po zmarłej *Natalji de Lang* pozostałe, j. t. *Meble pokojowe*, i *Sprzęty kuchenne*, *Karety*, *Bryki*, *Rocz*, *Biblioteka*, *Chomonta*, *Szory*, i inne przedmiota, przez *publiczną licytację*, w dalszym ciągu, w d. 13/25 b. m. od godz: 10 z rana, pod Nr 608 i 597 w *Warszawie*, przed podpisanym *Rejentem*, sprzedane zostaną. — *Fr: Gross*, *Rejent*.

*Dziś* rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 18. *Dziś* rano wysokość wody na *Wille* stop 3, cali 5.  
TEATR WIELKI. *Dziś*, 1szy, 2gi i 3ci *Akt* *Opery Ernani*.  
*Tańce Perskie*.  
TEATR ROZMAITOŚCI. *Jutro*, *Natępny*. *Określne*.

*Dziś* dołącza się *TABELLA* 5ej klasy 85ej *Loterji* *Klas*:.